

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Sierpnia r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 18 sierpnia.

(z Gazety Senackiej).

z Bożej Łaski,

MY NIKOLAJ PIERWSZY,

CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYX,

i t. d. i t. d. i t. d.

Wysoce Szanownemu Patriarsze Ormiańskiemu *Efremszowi!*

Stateczna gorliwość Wasza ku Mocarstwu Rossyjskiemu i odznaczające Was wysokie przymioty moralne, któremi zjedналиście ku sobie powszechną miłość powierzonego duchownemu państwu waszemu narodu Ormiańskiego, nie przestają zwracać na siebie szczególnej Naszey uwagi. Na okazanie której, a równie i zupełnej Naszey ku Wam życzliwości, Namyłościwiey darujemy Wam *brylantowane znaki orderu s. Prawowierne Wielkiego Xiążęcia Alexandra Newskiego*. Zostajemy ku Wam przychylni.

Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEY Mości ręką:

NIKOLAJ.

Oboz pod Kozłudzi
22 lipca 1828 r.

Przez Namyłszy Ukazy do Rządzącego Senatu, pod dniem 30 lipca: Radca Stanu, *Turgieniew*, mianowany Gubernatorem Cywilnym Kazańskim. Gubernator Cywilny Tobolski, Rzeczywisty Radca Stanu *Bantysz Kamiński*, przy uwolnieniu na własną prośbę od tego obowiązku, przyłączony do Heroldyi, a na jego miejsce do sprawowania obowiązku Gubernatora Cywilnego Tobolskiego naznaczony, znajdujący się w Kancelaryi Główno-Rządzącego Gruzją, Radca Kollegialny *Nahibin*, z Namyłościwiey wyniesieniem na Radcę Stanu. Sekretarz Igo Departamentu Rządzącego Senatu, Radca Dworu *Weldbrecht*, przeznaczony do pełnienia obowiązków Ober-Sekretarza w tymże Departamencie. Radca Dworu *Klimenko*, sprawujący obowiązki Radcy Expedycyi Państwa do rewizyi rachunków, naznaczony Dyrektorem Demidawskiej szkoły Jarosławskiej wyższych nauk, z pensją do tego urzędu przywiązaną po 3,000 r. na rok.

Przez Namyłszy Ukaz do Rządzącego Senatu pod d. 1 sierpnia, po zaświadczeniu przez Jego CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZA, o pracach odznaczających się Ober-Sekretarza 5go Departamentu Rządzącego Senatu, Radcy Kollegialnego *Koreniewa*, oraz Radców Honorowych: *Kwiecińskiego* i znajdujących się przy Jeneralnym Rossyjskim Agencie Ministerium Skarbu w Warszawie *Sakowicza*, którzy byli przy Komisyyi, delegowanej do Warszawy z 5go Departamentu Senatu, Namyłościwiey są mianowani: pierwszy Radcą Stanu; a dwaj ostatni Assesorami Kollegialnymi.

Przez Namyłszy Ukaz pod d. 5 sierpnia, datowany w *Odessie*, ze względu na odznaczającą się służbę Jenerała piechoty *Rudziewicza*, i okazanego mężstwa w różnych potyczkach w obecności J. C. M., córka jego Panna *Elżbieta Nayska* wiey mianowana Freyliną NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Przez Namyłszy Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Rządzącego Ministerium Sprawiedliwości, d. 14 t. sierpnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, po zaświadczeniu przez Jego CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZA o pracach odznaczających się niżej wymienionych urzędników, byłych przy Komisyyi, delegowanej do Warszawy przez 5ty Departament Rządzącego Senatu, a mianowicie: Sekretarzów Senatu, Assesorów Kollegialnych: *Lopatina* i *Serwiroha*, oraz Leyb-Gwardyi półku Wołyńskiego Andytora, 10 klasy *Hlebowicza*, Namyłościwiey wynieść raczył, dwóch pierwszych na Radców Dworu, a ostatniego do rangi następującej.

NOWINY DWORU.

Dnia 15 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Dziś we środę, z okoliczności wzięcia twierdzy *Poti*, śpiewane było uroczyste *Te Deum* dziękczynne w kaplicy Pałacu Tauryckiego, w przytomności NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MATKI i Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór, Ciało dyplomatyczne, znajdowali się na tej uroczystości.

— Hrabina *Zichy*, małżonka Posła Austriackiego, była dziś przypuszczoną do pożegnania NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MATKI, w Pałacu Tauryckim.

Sankt-Petersburg dnia 17 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Przez ukaz pod d. 22 lipca, wydany do Rządzącego Senatu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył dozwolnić wprowadzania, przez komorę Radziwiłłowską, niektórych towarów, dotychczas zakazanych, od których tam wszakże ma być odpłacane cło przywozowe.

— D. 6 b. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył potwierdzić opinią Rady Państwa, na mocy której Kamczatka ma pozwolenie na lat dziesięć, prowadzenia handlu z krajami zagranicznymi.

— Donoszą z Rygi, pod d. 8 b. m., że cena zboża znacznie się tam podniosła, i że, podług wiadomości, otrzymanych zza granicy, spodziewają się jeszcze wyższego jej podskoczenia. Gdyby dowóz zboża z okolic nie mógł być wystarczającym na wywóz, przeto wysłano już po niego w głębsze gubernije.

— Statek parowy, *Jerzy IV*, przybył do Kronsztadu d. 13, a tu d. 14 b. m., odbywszy podróż z Lubeki do Petersburga w przeciągu dni 4rech. Dnia 20 sierpnia popłynie znowu do Lubeki.

— Trzymasztowy okręt, *Indostan*, pod dowództwem kapitana G. *Lamb*, płynący z Kronsztadu do Londynu, będąc zachwyconym burzą d. 4 b. m. około wyspy *Wulf* i skały *Revelstein*, został zmuszony wejść, d. 6, do Rewla, dla naprawienia poniesionych uszkodzeń; wielki jego maszt złamany, padając uszkodził maszt mniejszy i przód okrętu.

— W ciągu czerwca mnóstwo towarów rossyjskich wyprawiono ze stolicy i miejsc najołgiejszych w Państwie, na jarmark do *Korenaj* (w gubernii Kurskiej). Wszystkich towa-

rów, które przywieziono na ten jarmark, można było liczyć na 11,263,000 r., a między temi wina i wódki z Nowo-Czerkaska, Odessy, Kizłaru, Chersonu i Nieżina, na 600,000 r.; koni Dońskich i Tatarskich, na 400,000 r. Wyprzedano towarów na 3,050,000 rub.; najęcie sklepów i szafaszków podniosło się było do 74,214 r. 55 kop.

— Wartość rozmaitych towarów, sprzedanych na jarmark Irbicki (w gubernii Permskiej) dochodziła do 10,724,020 r., a wyprzedano za 7,324,141 r.

— Sławny wędrownik angielski *Franklin*, przybył do tutejszej stolicy, na statku parowym angielskim *Jerzy IV*.

Moskwa dnia 10 sierpnia.

(z Pszczoly Północnej)

D. 31 lipca, w mieście Rjasaniu, nad brzegiem rzeki Trubieża, nie daleko starodawnej cerkwi sobornej śś. Borysa i Hlaba, dwoje małych dzieci biednego mieszczanina, zbierając ziółta na wianki, znalazło przypadkiem kawałki metalu, który wzięły za ołów. Policya miejska, wkrótce o tem dowiedziawszy się, pilnie robiła tam śledzenia. Jakoż odkryto miejsce nakształt pieca, wystane dawną cegłą, i znaleziono sto dziewięćdziesiąt dziewięć kawałków zlanego srebra. Każdy z nich ważył po 6 unc. i $7\frac{1}{2}$ drachm wagi aptekarskiej, a wszystkie do 2 pudów i pół. Srebro to tak jest czyste, że przechodzi nawet 84 próbę. Znaków i stępów żadnych na tych kawałkach nie było, oprócz karbów na niektórych. — Później będziemy się starali więcej szczegółów donieść miłośnikom starożytności krajowych, o tem odkryciu.

Odessa dnia 4 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg).

Weszły do naszego portu 3 statki: brygi austriackie, *Vladislao* z balastem i *Albano* z różnemi towarami, ludziez bryg angielski *John-Hannan* z balastem. Wszystkie trzy przybyły z Konstantynopola. Pięć zaś statków wypłynęło: 4 pod banderą austriacką do Konstantynopola ze zbożem, a bryg neapolitański *Neptun*, do Izmaïła z balastem.

— Oddawna miłośnicy rolnictwa pragnęli zaprowadzenia w naszych prowincjach gatunku owiec długo-węlnistych, jakie ma Anglia. Z teyto wełny anglicy wyrabiają owe rzadkie materye, zwane *poils de chèvres* i *bombuzins*. Trwałość ich, żywość kolorów, które przyymować mogą i rozmaitość deseni, uczyniły je cenniejszym artykułem handlu. Owce angielskie dają runo, ważące od 5 do 6 $\frac{1}{2}$ funtów, które się myje na zwierzęciu. Wełna miewa długości po 6 cali, a czasem i więcej. Jest bardzo ślizka, ma białosć połyskującą, i doskonale w całej długości równa. Owce te przechodzą użytecznością wszystkie nasze owce z gatunków nayroślejszych; są bardzo silne, utrzymują się pod gołym niebem, a prędkie ich tycie, jest warunkiem, do którego anglicy naywiększą przywiązują cenę. Donieśliśmy już, że, staraniem Hrabiego *Worońcowa*, małe stado, z tego nieoszacowanego gatunku, zostało sprowadzone. Składa się ono ze 3 baranów i 17 owiec, które wybrano ze stad *Xięcia Rutland*. Pomimo długiej żeglugi, owce te zupełnie są zdrowe, i od czasu, jak wyszły na ląd, żadna nie odpadła. Ze wszystkiego możemy się spodziewać, że ich zaprowadzenie weźmie pożądaný skutek, i że kilka lat wystarczy na rozmnożenie ich w naszych prowincjach południowych.

— Dnia 8 —

(z teyże gazety).

— Zwierzchność wyższa uwiadamia osoby, mające pretensye do Porty Otomańskiej, z przyczyny szkód poniesionych w swym handlu, po bitwie Nawaryńskiej, iż, na skutek rozkazów Ministeryum spraw zagranicznych, mają podać niezwłocznie swe prośby, z dokumentami autentycznymi na poparcie, do kommissyi ustanowionej w Odessie. Prośby te przyymowane tylko będą do d. 1

września roku bieżącego. Tenże termin jest przeznaczony do złożenia dowodów dopełniających, na poparcie prośb, które już weszły do kommissyi.

— Przedano w towarach wywozowych:

4000	czetw. zbożaczemego i gogatunku	po 10 r.
1000	— — — — —	— — — — —
1000	— żyta — — —	po 8 —
500	— — — — —	po 4 —
500	— — — — —	po 5 —

Z towarów zagranicznych nie się nie przedało.

Wyciąg z listu Rossyjskiego Oficera flotnego (*), z okrętu *Azow*, d. 30 czerwca 1828 r.

Stojemy teraz na przeciw miasteczka Mitiki, gdzie rozłożony obóz Jenerała *Churcha*. *Capodistrias*, znajduje się na naszym okręcie. Przyjechał on tu z Hrabią *Heydenem* obeyrzeć woyska. Dziś odbył się przegląd; jutro lub pojutrze puścimy się znowu do swego Porros: zaczniemy siedzieć nad morzem i czekać pogody. Takito los smutny bohaterów Nawaryńskich! Gdy tymczasem nasi spółtowarzysze biją się na morzu Czarném, za ludzkość, za prawą i za sławę Rossyi! *Capodistrias* wsiadł na okręt *Azow* w Zante. A potem angielski okręt, który był pod jego banderą, powrócił nazad. W ciągu miesiąca, jakęście nie mieli odemnie wiadomości, poznaliśmy się z wielą nowemi miejscami: byliśmy w *Samos*, kilka minut w *Syra*, potem znowu w *Poros*, stamtąd jeździliśmy do *Kalamoty* i *Modonu*. Tam admirałowie eskadry przymerzonych mieli konferencyą z *Ibrahimem-Baszą*. Dwa dni staliśmy na kwarantanie w Zante; — a teraz biesiadujemy z dziekami palikarami *Churcha*, wasatego anglika, w greckim ubiorze! Znakomite *Leukadya* przed oczyma; *Prewiza* o kilka godzin. W *Kalamacie* wysiadłem na brzeg; zburzyli ją Egipcyanie, mszcząc się za zwycięstwo Nawaryńskie. Trudno sobie wystawić, co uczynił *Ibrahim* z dwóch miast bogatej równiny *Kalamaty*! Zdaje się, że mu było potrzeba kilku tygodni i tysięcy rak, aby zburzyć wszystkie miasta, miasteczka i wioski do tego stopnia, w przestrzeni mil kilku dziesięciu. Nie masz pola, krzaku, ogrodu, któryby ocalał i nie wystawiał jakas grobową postać tey okolicy. Przy końcu rozwalin znaleźliśmy kilku zbroynych *Maynotów*; uraczyli nas czem mogli — wodą i ogórkami. Turcy natychmiast ztąd ustąpili po zruynowaniu. *Ibrahim*, w nayrozlegleyszym znaczeniu tego wyrazu, kamienia na kamieniu nie zostawił. Pomimo tego jednak, są Europejczycy, wystawiający wspaniałość *Baszy*.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 31 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Postanowieniem z dnia 20 lipca (1 sierpnia), wydaném w obozie pod *Szumłą*, raczył N. PANDOLIC Biskupowi Płockiemu, ażeby sobie przybrał Koadjutora, w osobie JX. *Pawłowskiego*, Biskupa *Dulmeńskiego*, dotychczasowego Suffragana Archidiecezyi Warszawskiej.

— Postanowieniem z dnia tegoż, Senator *Wojewoda*, *Miączyński*, mianowany został Prezesem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Dnia 27 t. m. żyć przestał JW. *Alexander Albrecht*, Jenerał-Porucznik woysk Cesarsko-Rossyjskich, Dowódzca dywizyi Gwardyi konney, Kawaler orderów Rossyjskich ś. *Jerzego IV* klasy, ś. *Włodzimierza II* klasy *Wielkiego Krzyża*, ś. *Anny I* klasy, ozdobiony szpadą honorową z napisem za odwagę i medalami z roku 1812 i za

(*) *P. Leytenanta* sloty *Kornitowa*, syna *P. Senatora A. M. Kornitowa*.

wzięcie *Paryża*; Kawaler orderów, Polskiego *ś. Stanisława I* klasy, Austriackiego *Leopolda*, Pruskiego *Zastugi*, tudzież Bawarskiego *Maxymiliana Józefa*. Zył lat 42, odznaczył się zaszczytnie w kampaniach 1805, 7, 12, 13, i 14 r., w których kilkakrotnie niebezpieczne odebrał rany. Obok tych zasług wojskowych, szlachetny i otwarty charakter, niezachwiana niczém uczciwość, pełne uprzejme grzeczności z każdym postępowanie, jak mu jednaly powszechny za życia szacunek, tak po śmierci stracił jego wszystkim, co go znali, bolesną uczyniły. Zwłoki jego wczoraj przeniesione zostały na cmentarz Ewangelicki, z kąd przewiezione będą do rodzinnego grobu w *Rosyji*. Obrzęd żałobny odbyty został z wszelkimi należnościami stopniowi jego honorami, który Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki *Aleksander Cesarz* obecnością swoją zaszczylił. Wszyscy tu obecni Jenerałowie i Officerowie wojsk Rosyjskich i Polskich, i znaczna liczba znakomitych Osób odprowadziły zwłoki zmarłego do miejsca wiecznego spoczynku.

— Kamerjunker Dworu J. C. M. *Szachmatow* ze swą małżonką z domu *Łańską*, przybył do tutejszej stolicy z *Petersburga*.

— Za 100 zł. w listach zastawn. żądają zł. 87 gr. 7 i pół, dają zł. 86 gr. 22 i pół.

— Listy onegdaj i wczoraj odebrane z *Gdańska*, zapewniają, że tam od kilku dni prawie wszyscy kupcy hurtowi starają się nabywać zboże, którego cena podnosi się codziennie.

RZECZY GRECKIE I TURECKIE.

(Journal de St. Petersburg.)

Ostatnie numera *Gazety Powszechny Grecyckiej*, od d. 7 do 21 czerwca (n. s.) donoszą o krwawych bitwach, zaszytych w ostatniej połowie maja, na wyspie *Kandy*; gdzie Sfakiotowie (południowi górale wyspy) powstałi, i otrzymali od rządu greckiego positek z 1000 do 1200 ludzi, pod dowództwem *Hadzi Michali*.

— Gazeta z d. 21 zawiera jeszcze doniesienia następnę z *Eginy*, pod d. 20 czerwca: „P. Augustyn *Capodistrias*; brat prezydenta, przybył tu wczoraj, na pokładzie okrętu wojennego ipsaryotskiego *Hektor*. Komunikacya wyspy *Hydry* z całą *Grecyą* jest przywrócona, po upływie terminu kwarentanny; tenże termin dla *Spezji* wyjdzie za dni kilka. *Kanarys* powrócił tu d. 15; płynąc z *Miaulise* wzdłuż brzegów *Azji* mniejszej, napotkali d. 3 czerwca, pomiędzy *Mityleną*, a przylądkiem *Czarnym* (*Karababa*), korwetę turecką 28działową, niedawno zbudowaną w *Mytylenie*, i bryg 22działową. Fregata *Hellas* i statek palny puściły się natychmiast w pogoń za temi statkami, które się ocaliły pod ogniem z warowni *Karababy*; udało się *Kanarysowi* zapalić korwetę, ale *Turcy*, mając wiatr przyjaźny, potrafili ugasić. Spodziewają się, że fregata *Hellas* zniszczy te statki. *Kanarys* przyprowadził do *Eginy* okręt turecki z sobą, zabrany przez admirała *Miaulisa*. Dowiadujemy się, że *Turcy* wzmacniają co najszybciej *Larysę*; opasują miasto fossą i wznoszą baterye. Reszta *Basza* przybył we 3000 ludzi pod *Misolungę*; wszedł on do twierdzy we 100 ludzi. Główna kwatera *Churcha* znajdowała się w *Mitiki*; różne korpusy zostały wysłane do prowincji *Grecyi* zachodniej.

— Flota grecka, pod dowództwem admirała *Sachturisa*, poymała około *Messenii*, 8 okrętów, przewożących żywność do *Modonu*.

— Wielka część pospólstwa, a osobliwie z klasy przemysłowej, dzieli obojętność, z jaką rząd zdaje się poglądać na wypadki naddunayskie. Druga część z obu tych klas, zdaje się nawet, z powodu panującej tu nędzy, patrzeć z radością na powodzenia *Rosyji*; bo mniemają, iż te przyspieszą pokój. Zaciąg do uzbrojenia powszechnego w stolicy, podzielną na 150 obwodów, jest najwidoczniejszym dowodem wstrętu pospólstwa od tej wojny. Dotychczas 15 tylko obwodów było zapisanych, a wszystko największą okazuje niechęć. Wielki *Wezyr* zwleka swój wyjazd, bo się oba-

wia intryg swego poprzednika, który nieprzyjaźnią technie przeciwko niemu, a ma go zastępować w stolicy, w tytule *Kajmakana*. Nie więcej są pocieszające wiadomości z prowincy.

(z Pszczoly Północnej).

— Dnia 24 lipca, otrzymano w *Konstantynopolu* pierwsze doniesienia, o zaszytych 7 i 8 bitwach pod *Bazardzikim*, a wkrótce też ogłoszono o działaniach wojennych pod *Szumłą* i *Warną* d. 10, 15, 16, 17 i do 20 lipca. Relacye tureckie, jak wiadomo, pisane są tak górnym stylem, że z nich nie wyrzumić nie można o działaniach i poruszeniach wojsk. Rozumie się, że oni w każdym razie przypisują sobie zwycięstwo.

— Dnia 19 lipca, w pierwszym dniu *Maharremu* i roku księżycowego u *Mahometanów*, odbyła się w *Seraju* zwyczajna audyencya, na której ukazał się Wielki *Wezyr*, pierwszy raz po wyzdrowieniu. Tegoż dnia wystrzały z dział doniosły o narodzeniu się *Xiężniczki Sultanki Fatymy*. Pomimo ciągłych upałów, panuje w stolicy zupełne zdrowie; przeciwnie w *Smyrnie* wszczęły się różne choroby, wszelako nie zaraza morowa. Ofiarą tych chorób, między innymi, padł dowódzca eskadry niderlandzkiej, P. *Leff*, w nocy na 12 lipca.

— Donoszą z *Syry* pod d. 14 lipca, że półkownik *Fabvier*, którego prośby o uwolnienie ze służby *Hrabia Capodistrias* długo przyjąć nie chciał, d. 4 czerwca, wyjechał do *Milo*, gdzie się spodziewa znaleźć okręt, płynący do *Francyi*. Nowy Gubernator *Hrabia Metaksa* (przeciwko nominacyi którego, część mieszkańców tej wyspy żywo się protestowała) przybył do *Syry*, we 100 żołnierzy i uroczyste wszedł do obowiązków. Pierwszém jego rozporządzeniem było zabronienie mieszkańcom noszenia ostrokańczystych nożów. Wojska *Ibrahima baszy* ciągle utrzymują na statkach pomniejszych zapasy żywności, chociaż *Grecy* wiele już takich statków poymali i zaprowadzili do *Eginy*.

ANGLIA.

Londyn dnia 8 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Korwety J. K. M., *Alligator* i *Badger*, wypłynęły d. 4 z *Portsmouth*, na szczególne przeznaczenie; sądzą tu, że się udały do *Madery*, dla obrony poddanych J. K. M., na tej wyspie mieszkających.

— Gazeta *Times* z d. 7, potwierdza rozniesioną pogłoskę, iż lord *Strangford* mianowany został nadzwyczajnym posłem do *Brezylji*. Dyplomatyk ten, jak słychać, ma osobliwe polecenie, skłonić *Cesarza* do uznania swojego brata reagenta *Portugalii*.

— Rozmaite biegały wieści o celu widzenia się P. O'Connel z wice-królem margrabią *Anglesea*. Teraz powiadają, że P. O'Connel czynił margrabiemu niektóre propozycye, dla zapewnienia spokojności *Irlandyi*; miał proponować, aby kazano rozbroić wszystkich wieśniaków katolików, i oddać broń rządowi, pod warunkiem, że rząd ze swej strony, rozbroi mliicyą (*yeomanry*) w całej *Irlandyi*, która wszystka prawie składa się z *Oranżyistów*, nazywanych nieprzyjaciół katolików. Pogłosce tej daje niejako podobieństwo do prawdy rozkaz, wysłany do wszystkich korpusów *yeomanry* w *Irlandyi*, ażeby doniesiono natychmiast o liczbie i stanie broni w składach będącej, jakoteż o nazwiskach, mieszkaniu i konduicie ludzi, którym ta broń była powierzona.

— Porty ziemi *Van Diemen* i *Nowej Wallii* południowej są ogłoszone wolnemi. Nowe miasto *Oatlands* wzniosło się w krótkim czasie tam, gdzie przed rokiem była pustynia.

— Liczba emigrantów portugalskich dochodzi teraz w *Anglii* do 200, i powiększa się z każdym statkiem przewozowym, przybywającym z *Lisbony*. Dzienniki poranne donoszą, że poseł portugalski w *Londynie* płaci wszystkim oficerom portugalskim, którzy się sprzeciwiali zamia-

rom *D. Miguela* cały ich łożd, a nie połowę, jak wprzód doniesiono.

— Xiążę *Northumberland* kazał budować obserwatorium, które będzie najwspanialszą budową w tym rodzaju.

— Cena zboża podskoczyła z przyczyny wielkich deszczów.

— Powiadają, że wielu oficerów z artylerii i innej broni ma zamiar udać się z amunicjami wojennymi do Madery, celem wspierania gubernatora *Valdez*.

— *P. Dawkins*, syn jednego z członków komisji leśnej będzie wysłany, jak mówią, w tytule ministra do Grecji; konsulowie do celniejszych portów Greckich, także wkrótce zostaną mianowani.

— Pomnik ma być wzniesiony dla sławnego profesora *Dugald Stevard*, zmarłego niedawno w Edyburgu; *P. W. Scot* należy do liczby subskryptorów.

— Podług wiadomości, otrzymanych z Afryki doniesiono; że syn *Mango-Parka* był otruty przez zemstę, za pogardę obrzędów religijnych Afrykańskich. Pewny mieszkaniec z *Selkirk*, miasta szkockiego, gdzie żyje familia *Mungo-Parka*, przysłał do *Dziennika Edyńskiego* list, w którym zbija to obwinienie młodego *Parka* o nieroztropność, i oświadcza, że umarł d. 31 października 1827 z żółty gorączki, po dziewięciodniowej chorobie, w ciągu której, *Akitto*, król *Aguambo*, najeźbiciel z nim się obchodził. Papiery jego i rzeczy przesłano do kapitana *Fry*, dowódcy w *Accra*, i przybyły do Anglii przez *Esk*.

— Dnia 15 —

(z tejże gazety.)

Xiążę *Cumberland* wyjechał na statku parowym *Kometa* do Rotterdamu. *J. K. W.* powraca do Hannoweru i Berlina.

— Hrabia *Belmore* został mianowany gubernatorem Jamaiki; *Jenny* major *L. Grant* gubernatorem wyspy *San Pedro*, a hrabia *Chesterfield* szambellan udaje się na miejsce zeszłego wicehrabiego *Melbourne*.

— Straszny zwyczaj, palenia żywych wód po zgonie mężów, ciągle się utrzymuje w Indjach wschodnich. Podług wydanej teraz w Londynie *Podróży do Indji*, przez *Riginald Hebera*, biskupa Kalkuckiego, pomnożyła się liczba tych ofiar od 1815 do 1824, to jest w przeciągu lat 9, do 5,997.

FRANCYA.

Paryż dnia 16 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Podług ostatnich wiadomości Xiężna *Berry* znajdowała się jeszcze w *St. Sauveur*, gdzie codzień o godzinie 7mej zrana brata kąpiele, i jeśli stan powietrza dozwalał, odbywała małe przechadzki lub przejażdżki w okolicach. W środku bieżącego miesiąca ma się udać do *Bagneres*. Mniemają, iż wspomniona Xiężna nie przybędzie przed dniem 10 września do *Tuluzy*, gdzie dla uczczenia jej tworzy się gwardya, złożona z młodzieńców, którzy mają mieć ubiór z czasów *Henryka IV* i *Franciszka I*.

„Możemy zapewnić (pisze *Gazeta Francji*), iż wszystko, co niektóre Dzienniki doniosły o długich i żwawych rozprawach między Panem *Rayneval*, Posłem Angielskim, i Sprawującym interesy Austriackie, względem wyprawy do Morei, nie ma najmniejszej zasady. Wiadomość ta pochodzić mogła od spekulantów szukających zysku na papierach skarbowych.

TURCYA.

Stambuł d. 28 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Wielki Sułtan wysłał jednego z krewnych

Vice-Króla Egipskiego do *Alexandryi*. Powiódł on (jak słyhać) instrukcyę, aby *Ibrahim Basza* otrzymał rozkaz zerwania wszelkich układów z Admirantami eskadr sprzymierzonych względem ustąpienia z Morei, i nieoddalenia się z tego półwyspu. List odpowiedni Hrabiego *Guilleminot*, tak rozgniewał Dywan, iż ten zrzekł się niejako wszelkich kroków do pojednania. Podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, *Ibrahim Basza* mocą tylko oręża będzie mógł być wyrugowanym z Morei.

Z teatru wojny nie ogłoszono w *Stambule* żadnych wiadomości. W *Pera* Chrześcianie spodziewają się doniesień o klęskach wojska Otomańskiego i samym tylko Muzułmanom marzy się o zwycięztwach.

Od dnia 10 do 25 b. m. zawinęło tu 23 okrętów Austriackich, 9 Sardyńskich i 2 Angielskie po większej części z żywnością i innemi towarami.

Przesadzone nadzieje, jakie Dywan zakładał sobie z utworzonej po śmierci *Canninga* administracji torysów, zaczynają już zniknąć od chwili, kiedy Poseł Niderlandzki Pan *van Zuylen*, udzielił Reis-Effendemu list Lorda *Cowley*, Posła Angielskiego w *Wiedniu*, oświadczający, aby Porta nie mniemała błędnie, iż odwołanie *Codringtona* jest skutkiem zmienionego systemu Anglii. Przeciwnie *Edw. Codrington* został odwołany za to, iż po bitwie pod *Nawarynem*, nie przerwał związku pozostałym jeszcze Egipskim i Tureckim okrętom, a nawet nie opierał się oddaleniu *Tahira* Baszy morzem. List ten Lorda *Cowley* mocno zastanowił Reis-Effendego.

Wielki Sułtan miał wydać firman, wzywający cały naród do broni przeciw niewiernym, a wszyscy Baszowie i dowódcy otrzymali rozkaz, aby pod surową odpowiedzialnością bronili się do ostatniego w swoich stanowiskach. W firmanie wspomnianym namienia Sułtan o *Ibrahimie*; iż kazał mu, aby pod żadnym warunkiem nie oddał się z Morei, lecz owszem, aby jak najdzielniejszy dawał odpór. Przeciwnie dowiadujemy się z listów pisanych z *Korfu*, że *Ibrahim* wystawił wprawdzie Admiralom sprzymierzonym niemożność dobrowolnego ustąpienia z Morei, wszelako dodał, iż chętnie uda, że jest do tego kroku zmuszony, jak tylko sprzymierzeni przeciw niemu działać zaczną. Nadzwyczajne przysposobienia wojenne zniewalają Portę do wydania gwałtownych rozkazów; i tak nakazano już chrześcianom, a szczególnie Ormianom i Grekom, aby zapłacili potrójny podatek podługownego i zarobkowego.

Adryanopol, drugie miasto w Państwie Otomańskim, posiadające bardzo mało, a prawie żadnych środków do obrony, zda się, przez położenie swoje niepodobnem do dawania długiego oporu natarciu nieprzyjaciela, jednakowoż ma być umocnione. Wnosić złąd można, iż w *Stambule* przypuszczają już przeyscie wojska nieprzyjacielskiego przez wąwozy *Balkanu*, i oblężenie stolicy od strony morza i lądu.

— Dnia 6 sierpnia —

Dnia 2 b. m. udał się W. Sułtan do pałacu Porty, i przez 3 godziny rozmawiał z W. Wezyrem, *Mehmed Selimem* Baszą, i najznakomitszymi członkami Ministeryum. Na tém posiedzeniu postanowiono wyjazd W. Wezyra do wojska. D. 4 b. m. przeczytano członkom wysokiey rady *Hatti-Szerif* względem tych środków. Nazajutrz na pierwszym dziedzińcu pałacu Porty zatknęto buńczuki ze zwykłą uroczystością wśród modłów o pomyślność kraju, Sułtana, Wezyra i całego narodu Otomańskiego w obecności Ministeryum i niezmiernego tłumu wszystkich klas ludu; zabito oraz przepisana liczbę siedmiu zwierząt ofiarnych. Wyjazd W. Wezyra do obozu *Daud* Baszy oznaczony jest na dzień 9 b. m., a wyjazd do wojska czynnego na dzień 1 miesiąca *Safer* czyli 13 sierpnia.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.